



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Zapis stenograficzny**  
**(2381)**

106. posiedzenie  
Komisji Regulaminowej, Etyki  
i Spraw Senatorskich  
w dniu 3 sierpnia 2011 r.

VII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie wniosku Prezydium Senatu z dnia 28 lipca 2011 roku dotyczącego nieusprawiedliwionej nieobecności senatora na posiedzeniach komisji.
2. Rozpatrzenie sprawozdania za rok 2010 z wydatków budżetowych biur senatorskich VII kadencji Senatu RP.

*(Początek posiedzenia o godzinie 9 minut 10)*

*(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Zbigniew Szaleniec)*

**Przewodniczący Zbigniew Szaleniec:**

Otwieram posiedzenie Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich.

Proponuję następujący porządek obrad, obejmujący w punkcie pierwszym rozpatrzenie wniosku Prezydium Senatu z dnia 28 lipca 2011 r., dotyczącego nieusprawiedliwionej nieobecności senatora Krzysztofa Majkowskiego na trzech posiedzeniach Komisji Ustawodawczej, a w punkcie drugim – rozpatrzenie sprawozdania za rok 2010 z wydatków budżetowych biur senatorskich VII kadencji Senatu RP.

Czy są jakieś uwagi do porządku? Nie ma. Wobec tego uważam porządek za przyjęty.

Przystępujemy do realizacji punktu pierwszego.

Do komisji regulaminowej, na moje ręce, wpłynęło od pana marszałka Bogdana Borusewicza pismo następującej treści: „Szanowny Panie Przewodniczący, na wniosek Prezydium Senatu kieruję do rozpatrzenia przez Komisję Regulaminową, Etyki i Spraw Senatorskich sprawę senatora Krzysztofa Majkowskiego, który był nieobecny bez usprawiedliwienia na trzech posiedzeniach Komisji Ustawodawczej: 349., 404. i 411. posiedzeniu. W załączeniu przekazano dokumentację związaną z nieusprawiedliwionymi nieobecnościami senatora”. Są tu też te usprawiedliwienia, które złożył pan senator. Nie zostały usprawiedliwione przez przewodniczącego komisji, więc oczywiście są traktowane jako nieusprawiedliwione. W związku z tym pismo trafiło do nas. Przy okazji chcę państwu przypomnieć, że sprawę pana senatora Krzysztofa Majkowskiego rozpatrujemy już po raz drugi. 24 listopada podejmowaliśmy decyzję w sprawie pana senatora Krzysztofa Majkowskiego, któremu zwróciliśmy uwagę w związku z wcześniejszymi nieobecnościami na kilku posiedzeniach Komisji Ustawodawczej. Jak państwo sobie przypominają, przeprowadziliśmy wówczas rozmowę z panem senatorem Majkowskim, prosiliśmy go, aby zastanowił się, czy podjąłby pracę w tej komisji, czy ewentualnie nie rozważyłby możliwości przeniesienia się do innej komisji, skoro brakuje mu czasu. Bo z informacji, które pan senator przekazał, wynikało, że trochę brakuje mu czasu, że zajmuje się innymi sprawami. No, usprawiedliwienia były nawet trochę, w pewnym momencie, niegodne senatora, ale może to było przejęzyczenie... W każdym razie pan senator pozostał członkiem tejże komisji. No i teraz, niestety, ponownie ma kilka nieusprawiedliwionych nieobecności.

Proszę o to, abyście państwo wyrazili swoją opinię w tym temacie. Zapraszaliśmy oczywiście, tradycyjnie, pana senatora na to posiedzenie...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

---

Zwróciliśmy uwagę panu senatorowi. Czyli wykorzystaliśmy tę najniższą możliwą karę, jaką możemy zastosować.

Proszę bardzo, otwieram dyskusję.

Proszę bardzo, Pani Marszałek.

**Senator Grażyna Sztark:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Chciałabym tylko powiedzieć, że sprawa była przedstawiana na spotkaniu Prezydium Senatu. Uczestniczył w nim zresztą pan przewodniczący. I wtedy pan marszałek Romaszewski nie widział powodów do uwzględnienia tych usprawiedliwień, które są właśnie mniej więcej takie, że nie otrzymywał informacji... Również ja sama jestem członkiem Komisji Ustawodawczej, wiem, że praca w niej jest bardzo absorbująca, wobec przejęcia... No, ale to trzeba się na coś zdecydować. Co do tego tekstu, który padł tak niefortunnie, o tych 10% dodatku za tę komisję, który do czegoś zobowiązuje... Nieliczne komisje mają ten dodatek. Jest on właśnie za to, że praca w tej komisji jest wysoce...

*(Przewodniczący Zbigniew Szaleniec: Obciążająca.)*

...obciążająca, bardzo obciąża członków tej komisji. Niewielu nas jest w tej komisji. Należałoby albo złożyć rezygnację, albo po prostu... Tak że przez pana marszałka Romaszewskiego została skierowana do członków prezydium – a także została przez nich zaakceptowana – propozycja kary. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Zbigniew Szaleniec:**

Dziękuję bardzo.

Proszę, pan senator Augustyn.

**Senator Mieczysław Augustyn:**

Wydaje mi się, że powinniśmy, o ile dobrze pamiętam, zdecydować się na karę upomnienia, z racji tego, że sprawa pojawia się raz drugi. Pan senator, wnosząc z tych pism, chyba nie do końca serio traktuje swoje obowiązki, więc na to upomnienie zasługuje.

Mam tylko takie pytanie, Panie Przewodniczący: czy był on powiadamiany o naszym posiedzeniu?

*(Przewodniczący Zbigniew Szaleniec: Tak, tak. Był powiadamiany.)*

No to jest to okoliczność raczej obciążająca, bo jeśli miałyby coś na swoje usprawiedliwienie, to powinien tutaj być i się wytłumaczyć. Skoro lekko traktuje obowiązki w Komisji Ustawodawczej, lekceważy naszą komisję, to nie mamy podstaw do tego, wydaje mi się, żeby nie podtrzymać decyzji pana przewodniczącego Zientarskiego i Prezydium Senatu.

*(Przewodniczący Zbigniew Szaleniec: Czyli rozumiem, że pan senator postawił wniosek o...)*

Udzielenie kary upomnienia.

**Przewodniczący Zbigniew Szaleniec:**

...udzielenie kary upomnienia.

Czy jeszcze ktoś z państwa senatorów chciałby zabrać głos?

Jeżeli nie, to proponuję to przegłosować. Zgodnie z art. 25 ust. 2 mamy możliwość zwrócić senatorowi uwagę, udzielić mu upomnienia, udzielić mu nagany. Padł wniosek, abyśmy udzieliли mu upomnienia.

Kto jest za tym, abyśmy udzieliли upomnienia panu senatorowi Majkowskiemu?

Kto jest przeciwny?

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

To jeszcze raz: kto jest za tym, abyśmy udzieliли upomnienia? (5)

Dziękuję.

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Jednogłośnie podjęliśmy decyzję o udzieleniu upomnienia panu senatorowi Majkowskiemu.

A teraz bardzo proszę przedstawicieli Kancelarii Senatu, bo drugi punkt, jak przypominam, to rozpatrzenie sprawozdania za rok 2010 z wydatków budżetowych biur senatorskich VII kadencji Senatu Rzeczypospolitej Polskiej.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Formalnie nie...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Tak, tak, przeglądaliśmy.

Przypomnę państwu senatorom, że ten dokument obejmujący sprawozdanie z wydatków budżetowych biur senatorskich mamy mniej więcej półtora miesiąca. Prosiłem państwa senatorów, żeby indywidualnie przejrżeli ten dokument. Szczególnie wnikliwie przeglądaliśmy to z panem senatorem, panem wiceprzewodniczącym Meresem – zwłaszcza pan przewodniczący Meres bardzo dokładnie przejrzał materiał – ale tylko jeden przypadek wzbudził w nas lekki niepokój dotyczący przekroczenia wysokości pewnych wydatków. Jednak po wyjaśnieniu sprawy okazało się, że zaliczono tam jednemu z senatorów – nie będę nawet wymieniał z nazwiska – pewne wydatki z następných miesięcy, w związku z tym to było przekroczone. Okazuje się, że podana informacja była z gwiazdką, należało to czytać szerzej. Tak że my nie stwierdziliśmy żadnych nieprawidłowości z naszej strony. No, ale my przeglądaliśmy tylko ten ostateczny wynik w postaci sprawozdania, a wiem, że nasze służby analizują to na bieżąco i bardzo wnikliwie, tak że teraz bardzo bym prosił je o głos.

Głos zabierze pani dyrektor Marianna Wąsowska-Napierała. Bardzo proszę o troszkę informacji na ten temat. Czy są jakieś uwagi, sugestie, które moglibyśmy przekazać senatorom, aby jeszcze lepiej prowadzić te sprawozdania? Proszę bardzo.

**Dyrektor Biura Finansowego w Kancelarii Senatu  
Marianna Wąsowska-Napierała:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Senatorowie!

Powiem ogólnie o zbiorczym sprawozdaniu wydatków biur senatorskich. Środki finansowe, które Kancelaria Senatu w 2010 r. poniosła na wydatki biur senatorskich, to 15 milionów 864 tysiące 301 zł. Wydatki te kształtują się w sposób następujący... Będę zaokrąglając, żeby nie mówić o złotówkach. A więc środki finansowe na funkcjonowanie biur to 14 milionów 963 tysiące, środki finansowe na usługi remontowe to 322 tysiące, środki finansowe na ekspertyzy – 387 tysięcy, a środki finansowe na wyposażenie –

211 tysięcy 185 zł. Takie są wydatki Kancelarii Senatu, które w 2010 r. zostały poniesione. Wydatki biur senatorskich zostały zrealizowane w kwocie 14 milionów...

Przepraszam bardzo, czy można włączyć mocniejsze oświetlenie? Bo mam problemy z odczytaniem tych drobnych cyferek.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Mocniejsze... O, tak. Bardzo dziękuję.

A więc to 14 milionów 291 tysięcy zł. I może podam w procentach, jak te wydatki się kształtują. Otóż wydatki na remont to jest 0,36%, wydatki na wyposażenie – 0,80%, wydatki na prasę, środki czystości – 3,98%, wynagrodzenia i ich pochodne stanowią 35,60%, ekspertyzy i opinie – 0,60%, umowy zlecenia i umowy o dzieło – 9,31%, koszty przejazdów, podróże służbowe osób delegowanych przez senatorów – 2,87%, przejazdy senatorów samochodami związane z pełnieniem mandatu – 18,60%. Koszty usług telekomunikacyjnych, pocztowych, bankowych stanowią 7,29%, usługi internetowe – 2,26%, koszty wynajęcia lokali, czynsz, media, prace porządkowe, koszty najmu – 12,51%, koszty napraw, konserwacji urządzeń – 0,12%. Pozostałe wydatki związane z prowadzeniem biur senatorskich stanowią 5,70%. Razem te wydatki wynoszą 14 milionów 250 tysięcy zł. Może jeszcze przybliżę, co się mieści w tych pozostałych wydatkach, jakie są to wydatki. Tak więc w tych wydatkach mieszczą się wydatki reprezentacyjne senatorów, promocja Senatu i jego działalności, koszty zamieszczenia informacji o działalności biura senatorskiego, koszty organizacji spotkań z wyborcami, koszty ogłoszeń, koszty przyjmowania delegacji zagranicznych.

To tyle z mojej strony, Panie Przewodniczący. Jeśli państwo senatorowie będą mieli pytania, to postaram się udzielić informacji.

### **Przewodniczący Zbigniew Szaleniec:**

Może miałbym dwa pytania. I być może wtedy, kiedy będzie pan Świątecki... Czy pan dyrektor też miałby jakieś uwagi?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Mianowicie z pani informacji wynika, że nie było problemów z rozliczaniem na bieżąco wydatków przez senatorów, że senatorowie wywiązują się ze swoich obowiązków w tym zakresie. Czy mogłaby nam pani udzielić też takiej informacji? Czy pracownicy rozliczają się w terminie? Pytam o pracowników, bo często robi to nie senator, a pracownicy biur. Czy nie ma tutaj jakichś kłopotów? Ma pani informację na ten temat?

*(Dyrektor Biura Finansowego w Kancelarii Senatu Marianna Wąsowska-Napierała: Przepraszam, Panie Przewodniczący. Chciałabym prosić o powtórzenie pytania troszeczkę głośniej.)*

Mam pytanie, czy nie ma problemu z bieżącym rozliczaniem wydatków przez biura senatorskie. Czy pracownicy wywiązują się ze swoich obowiązków dotyczących tego, żeby te wszystkie informacje służyły na bieżąco? Czy one nie służyły w ostatniej chwili? Czy mogłaby pani powiedzieć, jak to wygląda?

### **Dyrektor Biura Finansowego w Kancelarii Senatu Marianna Wąsowska-Napierała:**

Są niestety problemy, i to bardzo poważne, z bieżącym rozliczaniem. Ciągłe musimy zwracać uwagę, musimy wysyłać prośby do biur senatorskich, przypominać

o tym pracownikom. Bardzo mnie martwi ta sytuacja, z uwagi na to, że jest koniec kadencji. Wydatki biur senatorskich są rozliczane w okresie kadencji narastająco przez wszystkie lata kadencji. A jej koniec, ostatni rok jest bardzo, bardzo ważny z uwagi na to, że macie państwo tylko miesiąc po zakończeniu kadencji na dokonanie rozliczenia, przedstawienie dokumentów i oczywiście otrzymanie środków na następny okres, jeśli państwo będziecie nadal senatorami. Tak więc jest prośba do wszystkich państwa senatorów, prośba do pana przewodniczącego o przekazanie państwu senatorom, jeśli byłaby taka możliwość, informacji, że trzeba jednak dołożyć wszelkiej staranności, żeby przyspieszyć działania związane z przekazywaniem dokumentów do Biura Finansowego.

**Przewodniczący Zbigniew Szaleniec:**

A czy państwo na bieżąco monitujecie biura? Wydaje mi się, że takie ponaglanie na bieżąco jest skuteczniejsze niż wystosowanie w tym momencie pism, bo pewnych zaległości nadrobić się nie da.

Ale przy okazji, zanim pani odpowie na to pytanie, postawię jeszcze inne. Zwrócili się do mnie senatorowie z prośbą o to, żebyśmy podjęli działania, ale myślę, że już jest za późno, żebyśmy to formalnie zrobili... Czy nie warto byłoby przewidzieć – jeżeli nie teraz, to w przyszłości – możliwość zatrudniania pracownika jeszcze przez miesiąc po zakończeniu kadencji? Bo dzisiaj niektórzy senatorowie mają obawy związane z tym, że ich pracownik pracuje do końca kadencji, a rozliczać się należy przez miesiąc. I w zasadzie nie ma już tego z kim rozliczać, bo ten pracownik może de facto z dnia na dzień powiedzieć „dziękuję” i pójść do domu ostatniego dnia kadencji, a senator musi potem sam się z tym morderować. Nie wiem, czy jak to wyglądało w przeszłości. Czy nie było z tym problemów? I czy nie byłoby wskazane utrzymać tego pracownika jeszcze przez miesiąc, właśnie do tego momentu, kiedy zostanie zamknięta cała dokumentacja? Bo potem może być problem ze ściganiem tego pracownika, który nie pozalałtował wszystkich spraw. Senator zostanie z dokumentami i pewnie nie za bardzo będzie mógł sobie z tym poradzić. Tak że być może te ubiegłoroczne doświadczenia i obawy należałoby jakoś uwzględnić w przepisach. Może mogłaby pani zasugerować coś w tej sprawie, wtedy byśmy jakoś...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

No tak, oczywiście. A tu z dnia na dzień pracownik kończy pracę i... No, solidny pracownik powinien pomóc senatorowi się rozliczyć, skoro pracował z nim przez cztery lata, ale może być z tym różnie. Tak że może warto wyciągnąć wnioski i zmienić zasady funkcjonowania biur, żeby ułatwić to rozliczenie?

Proszę bardzo.

**Dyrektor Biura Finansowego w Kancelarii Senatu  
Marianna Wąsowska-Napierała:**

Jeśli można...

Już wyjaśniam państwu ten problem. Ponieważ macie państwo na rozliczenie okres jednego miesiąca po zakończeniu kadencji, w związku z tym należy z pracownikami zawrzeć umowę-zlecenie właśnie na ten okres rozliczenia.

*(Przewodniczący Zbigniew Szaleniec: Możemy? Mimo że kadencja się skończyła?)*

Tak, tak. I my oczywiście takie rozwiązanie stosujemy.

**Przewodniczący Zbigniew Szaleniec:**

I to będzie rozliczone, tak? A, to bardzo dobra informacja. Zaraz to przekażemy, bo wydaje mi się, że wielu senatorów ma właśnie takie obawy, a być może nie mieli oni świadomości, że jest taka możliwość. Sam zresztą nie miałem takiej świadomości. Czyli trzeba to przewidzieć, zabezpieczyć pieniądze ze swoich środków jeszcze na ten miesiąc, tak? Trzeba je zabezpieczyć, bo to musi być w ramach przydzielonych, posiadanych środków?

**Dyrektor Biura Finansowego w Kancelarii Senatu  
Marianna Wąsowska-Napierała:**

Tak. Jeśli senatorowie posiadają środki, to byłoby to w ramach posiadanych środków, a jeżeli zaistniałaby taka sytuacja, że biuro senatorskie miałyby całkowicie wyczerpane środki, to wtedy ten obowiązek przejąłaby kancelaria.

**Przewodniczący Zbigniew Szaleniec:**

A więc nawet wtedy można... No, to bardzo dobra informacja. Myślę, że to przekażemy dalej.

*(Senator Piotr Andrzejewski: Co do tej drugiej kwestii... Wszyscy raczej mają, jak zauważyłem, nadmiar środków.)*

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Czy jeszcze ktoś z państwa senatorów chciałby zabrać głos? Ewentualnie pan dyrektor?

Jeżeli nie ma uwag, to bardzo dziękuję za informacje.

A państwa senatorów proszę, by formalnie przyjęli bez uwag – poprzez głosowanie – sprawozdanie za rok 2010 z wydatków budżetowych biur senatorskich VII kadencji Senatu RP.

Kto jest za? (5)

Dziękuję bardzo. Dziękuję państwu, dziękuję senatorom.

Zamykam posiedzenie komisji.

*(Koniec posiedzenia o godzinie 9 minut 33)*





Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851